

ANNA GERECKA-ŻOŁYŃSKA<sup>a</sup>

**KARNOPRAWNE OGRANICZENIA  
POSZUKIWANIA ZABYTKÓW ARCHEOLOGICZNYCH  
JAKO ELEMENT KRAJOWEGO SYSTEMU OCHRONY  
DZIEDZICTWA KULTUROWEGO  
(UWAGI MODELOWE)<sup>1</sup>**

**CRIMINAL LAW RESTRICTIONS ON THE SEARCH  
FOR ARCHAEOLOGICAL ARTEFACTS AS PART OF  
A NATIONAL SYSTEM OF CULTURAL HERITAGE PROTECTION  
(MODEL REMARKS)**

In recent decades, the international community has undertaken many initiatives to protect cultural heritage in its various aspects. These activities are of particular importance because they concern objects that, beyond their mere economic value, have other special value and contain information about the identity of a nation. An important position is occupied by the problem of protecting artefacts of archaeological significance. The specific nature of the protection of such artefacts arises from the fact that their location is unknown until they are discovered, necessitating protection measures to prevent their destruction or looting. Against this background, the question of the choice of the type of protection measures arises, which in international legal acts is left to individual states. The protection model can be created by considering administrative or criminal sanctions. In the search for a model of criminal law protection of cultural property of archaeological significance, the article analyses the legislative output developed so far within the framework of international cooperation at the universal and European levels. The considerations focus on the following issues: the attitude of the state to the ownership of archaeological artefacts, the activity of the state in limiting the illegal search for archaeological artefacts, and the manner of responding to attempts to authorize archaeological artefacts obtained as a result of illegal transactions. The conclusions are formulated after an autonomous assessment of the regulations adopted in both of the above-mentioned systems of international cooperation concerning the criminal law protection of archaeological assets.

Keywords: cultural property of archaeological significance; archaeological sites; online market for cultural property of archaeological significance; criminal sanctions

---

<sup>a</sup> Adam Mickiewicz University, Poznań, Poland /  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska  
gerecka@amu.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0001-5897-4447>

<sup>1</sup> Finasowanie: Tekst przygotowano przy wsparciu z projektu ID-UB *Konkurs Mobilność – 047*.

W ostatnich dziesięcioleciach społeczność międzynarodowa podjęła wiele inicjatyw w celu ochrony dziedzictwa kulturowego w różnych jego aspektach. Są to działania o szczególnym znaczeniu, ponieważ dotyczą przedmiotów, które poza zwykłą wartością ekonomiczną posiadają wartość historyczną, kulturalną, naukową oraz zawierają informacje o tożsamości narodu. Wśród przyjętych regulacji ważną pozycję zajmuje kwestia dotycząca ochrony dóbr kultury o znaczeniu archeologicznym. Specyficzny charakter ochrony takich obiektów wynika z nieznanymi miejsca ich lokalizacji i wartości do czasu odkrycia, co wymaga podjęcia przez państwo środków ochrony w celu zapobieżenia ich zniszczeniu i grabieży. Na tym tle pojawia się kwestia wyboru rodzaju środków ochrony prawnej, który w aktach prawa międzynarodowego pozostawiony pozostaje państwom stronom. Model ochrony może być tworzony przy uwzględnieniu sankcji administracyjnych lub sankcji karnych. W poszukiwaniu optymalnego wzorca karnoprawnej ochrony dóbr kultury o znaczeniu archeologicznym w artykule dokonano analizy dorobku legislacyjnego wypracowanego dotychczas w ramach współpracy międzynarodowej na poziomie uniwersalnym i regionalnym (europejskim), koncentrując rozważania wokół następujących kwestii: stosunku państwa do własności zabytku, aktywności państwa w przedmiocie ograniczenia zjawiska nielegalnego poszukiwania zabytków archeologicznych oraz sposobu reakcji na próby autoryzacji zabytków archeologicznych uzyskanych w wyniku nielegalnych transakcji w celu wprowadzenia ich do obrotu. Wnioski końcowe zostały sformułowane po autonomicznej ocenie regulacji przyjętych w obu wskazanych powyżej systemach międzynarodowej współpracy dotyczącej karnoprawnej ochrony zabytków archeologicznych.

Słowa klucze: dobro kultury o znaczeniu archeologicznym; stanowiska archeologiczne; internetowy rynek dóbr kultury o znaczeniu archeologicznym; sankcje karne

---

## I. WPROWADZENIE

Wśród aktualnych wyzwań ochrony dziedzictwa kulturowego<sup>1</sup> zarówno na poziomie krajowym, jak i współpracy międzynarodowej jedną z pierwszoplanowych pozycji zajmuje ochrona zabytków archeologicznych. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele. Wystarczy przypomnieć, że od lat sześćdziesiątych XX w., na podstawie badań przeprowadzanych przez różne ośrodki naukowe, przyjmuje się, że warunki nabycia zabytków archeologicznych często posiadają przestępczy charakter. W tym kontekście wskazuje się na grabież stanowisk archeologicznych, wprowadzanie do obrotu obiektów uzyskanych w sposób nielegalny oraz proces ich „prania”, w ramach którego zrabowane zabytki archeologiczne przekształcane są w „legalne towary” (Dundler, 2021, s. 47).

Równocześnie zwraca się uwagę, że pojawiające się w ostatnich dekadach konflikty zbrojne, zwłaszcza w krajach Bliskiego Wschodu (Syria, Irak, Liban) i Afryki (m.in. Egipt, Mali, Nigeria), doprowadziły do wzrostu podaży na rynku sztuki zabytków archeologicznych uzyskanych w wyniku grabieży. W grabież zabytków archeologicznych angażują się również grupy przestępcze, co sprawia, że nielegalny obrót starożytnościami łączy jest z formami

---

<sup>1</sup> W kwestii pojęcia światowego, europejskiego dziedzictwa kulturalnego oraz definiowania pojęć: „dobro kultury”, „zabytek”, „zabytek archeologiczny”, por. uwagi Przyborowskiej-Klimczak (2011, s. 13–41).

przestępczości zorganizowanej, aczkolwiek nie należy do głównych form aktywności grup mafijnych<sup>2</sup>.

Przeciwdziałanie nielegalnym praktykom, w szczególności dotyczącym prowadzenia niekontrolowanych wykopalisk archeologicznych, wymaga podjęcia ze strony władz krajowych konkretnych działań interwencyjnych, które powinny być synchronizowane z środkami ochrony przyjmowanymi w innych państwach. Tylko spójność regulacji prawnych obejmujących wytyczne prowadzenia wykopalisk archeologicznych i ujednoczenie zasad postępowania w razie przypadkowego znaleziska zabytków archeologicznych może przyczynić się do wzmocnienia poziomu ich prawnej ochrony. Dla osiągnięcia wskazanego celu istotne znaczenie posiada również wypracowanie uniwersalnych praktyk związanych z obrotem starożytnościami.

Szukając możliwości wyznaczenia wspólnego modelu karnoprawnej ochrony zabytków archeologicznych, należy przede wszystkim uwzględnić, ze względu na uniwersalny poziom oddziaływania, wskazówki wynikające z regulacji przyjętych na gruncie współpracy skupionej wokół UNESCO. W pierwszej kolejności wymienić trzeba Konwencję o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z dołączonymi dwoma Protokołami<sup>3</sup> i posiadające kluczowe znaczenie dla omawianego zagadnienia konwencje: z 1970 r. w sprawie środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury oraz z 1972 r. o ochronie światowego dziedzictwa kulturowego i naturalnego<sup>4</sup>, które stanowiły bazę dla kolejnych dokumentów przyjmowanych na poziomie uniwersalnym i regionalnym. W tym kontekście przykładowo wskazać można na przyjętą w Rzymie w 1995 r. przez International Institute for the Unification of Private Law (UNIDROIT) konwencję o skradzionych lub nielegalnie wywiezionych dobrach kultury<sup>5</sup>, a w perspektywie europejskiej na takie konwencje Rady Europy, jak Konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego, przyjęta w zrewidowanej

---

<sup>2</sup> Np. według włoskiej jednostki Il Comando Carabinieri per la Tutela del Patrimonio Culturale (Dowództwo Karabinierów ds. Ochrony Dziedzictwa Kultury) zaangażowanie organizacji typu mafijnego w działania związane z obrotem artefaktami kulturowymi jest okazjonalne. Por. Nistri (2009, s. 95–108, 100–101). Z drugiej strony jednak w preambule dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/541 z 15 marca 2017 r. w sprawie zwalczania terroryzmu (Dz. Urz. UE L 2017.88.6) wśród przesłanek jej przyjęcia wymieniono m.in. nielegalny handel dziełami sztuki jako lukratywny sposób zdobywania środków finansowych przez grupy terrorystyczne (motyw preambuły).

<sup>3</sup> Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z regulaminem wykonawczym do tej konwencji oraz protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego podpisana w Hadze 14 maja 1954 r., Dz. U. 1957, Nr 46, poz. 212; Drugi protokół sporządzony w Hadze 26 marca 1999 r. do Konwencji o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, Dz. U. 2012, poz. 248.

<sup>4</sup> Konwencja w sprawie środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, Dz. U. 1976, Nr 32, poz. 190; Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego przyjęta w Paryżu 16 listopada 1972 r., Dz. U. 1976, Nr 32, poz. 190.

<sup>5</sup> UNIDROIT Convention on Stolen or Illicitly Exported Cultural Objects, adopted in Rome, 24 June 1995, 34 ILM 1322 (<https://www.unidroit.org/instruments/cultural-property/1995-convention/status>).

wersji w La Valetta w 1992 r.<sup>6</sup>, oraz szczególnie istotna z punktu widzenia omawianych zagadnień – Konwencja w sprawie przestępstw związanych z dobrami kultury przyjęta w Nikozji w 2017 r.<sup>7</sup>

Warto zatem zastanowić się, jakie rozwiązania zawarte w aktach prawa międzynarodowego posiadają znaczenie dla zapewnienia karnoprawnej ochrony zabytków archeologicznych i zarazem ograniczają możliwość wprowadzenia nielegalnie uzyskanych obiektów do obrotu w ramach współczesnego rynku sztuki i antyków<sup>8</sup>. Przegląd dotychczasowego dorobku legislacyjnego wskazuje, że rozważania powinny zostać skoncentrowane wokół następujących kwestii: stosunku państwa do własności zabytku archeologicznego i form bezprawnych naruszeń własności takiego zabytku, aktywności państwa w przedmiocie ograniczenia zjawiska nielegalnego poszukiwania zabytków archeologicznych oraz sposobu reakcji na próby autoryzacji zabytków archeologicznych uzyskanych w wyniku nielegalnych transakcji w celu wprowadzenia ich do obrotu.

## II. PRZYNALEŻNOŚĆ ZABYTKU ARCHEOLOGICZNEGO DO PAŃSTWA I FORMY BEZPRAWNEGO NARUSZENIA WŁASNOŚCI TAKIEGO OBIEKTU

Problem określenia przynależności państwowej zabytków archeologicznych dotyczy przede wszystkim zabytków ruchomych ze względu na charakterystyczny dla nich atrybut mobilności. Zabytki będące nieruchomościami ze swej istoty nie nasuwają trudności w przedmiocie wskazania ich przynależności, zgodnie z art. 3 Konwencji UNESCO z 1972 r. identyfikowanie i wyznaczanie granic tego rodzaju dóbr kultury należy do każdego państwa będącego stroną wspomnianej konwencji, na którego terytorium się znajdują<sup>9</sup>. Kontrowersje mogą pojawić się jednak w przypadku, gdy nieruchomość klasyfikowana jako dobro kultury znajduje się na terytorium, co do którego toczy

---

<sup>6</sup> Europejska konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego (zrewidowana) przyjęta w La Valett 16 stycznia 1992 r., ETS no. 143 (<https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list?module=treaty-detail&treaty-num=143>).

<sup>7</sup> Konwencja w sprawie przestępstw związanych z dobrami kultury, przyjęta w Nikozji 19 maja 2017 r. (ETS No 221), poza zakresem zainteresowania, głównie ze względu na brak wejścia w życie, pozostaje Konwencja o przestępstwach dotyczących dóbr kultury, przyjęta w Delfach 23 czerwca 1985 r., ETS nr 119 (<https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list?module=treaty-detail&treaty-num=119>).

<sup>8</sup> Poza zakresem rozważań w niniejszym artykule pozostaną problemy ochrony podwodnego dziedzictwa archeologicznego, które ze względu na swój szczególny charakter także i na gruncie współpracy międzynarodowej w ramach UNESCO w priorytetowych kwestiach objęte jest odrębnym nurtem legislacyjnym – w tej materii kluczowy dokument stanowi Konwencja UNESCO o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturalnego przyjęta w Paryżu 2 listopada 2001 r. (<https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20210001303>).

<sup>9</sup> W odniesieniu do dóbr kultury o znaczeniu archeologicznym będących nieruchomościami współpraca międzynarodowa koncentruje się przede wszystkim na wypracowaniu powszechnie akceptowanego modelu ochrony i zarządzania, zwłaszcza obiektami wpisanymi na Listę Światowego Dziedzictwa (Castillo, 2014, s. 107–108).

się spór między państwami. W tym kontekście można np. przypomnieć wyrok Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (MTS) w sprawie *Kambodża v. Tajlandia* dotyczący świątyni Preah Vihear. Postępowanie w tej sprawie zostało wszczęte w 1959 r. na wniosek rządu Kambodży i dotyczyło kontrowersji wokół ustalenia przebiegu granicy między wspomnianymi państwami w pasmie gór Dangrek. W kończącym spór wyroku z 15 czerwca 1962 r. MTS odniósł się także do kwestii przynależności świątyni Preah Vihear, przyjmując, że znajduje się ona na terytorium podlegającym suwerenności Kambodży, zobowiązując jednocześnie Tajlandię do zwrotu wszelkich obiektów wyprowadzonych ze świątyni<sup>10</sup>.

W odniesieniu do zabytków ruchomych wskazówki w zakresie identyfikacji zawarte zostały w art. 4 Konwencji UNESCO z 1970 r., z którego wynika, że na dziedzictwo kulturowe państwa składają się m.in. dobra kultury odkryte na terytorium krajowym oraz dobra kultury uzyskane przez ekspedycje archeologiczne za zgodą właściwych władz kraju, z którego dobra te pochodzą (art. 4 (a–b)). Wskazane powyżej wzorce postępowania wykorzystane zostały również w Konwencji o ochronie europejskiego dziedzictwa archeologicznego: zgodnie z art. 2 państwo strona zobowiązana jest zidentyfikować i zabezpieczyć obiekty archeologiczne, nadto w stosunku do obiektów uzyskanych w drodze wykopalisk bardzo wyraźnie zaakcentowano obowiązek zgłoszenia odkrycia przedmiotów należących do dziedzictwa archeologicznego odpowiednim organom.

Z obowiązkiem zgłoszenia właściwym organom państwowym odkrycia zabytku archeologicznego łączy się kolejna istotna dla ustalenia statusu prawnego takiego zabytku kwestia: określenie jego własności. Szanując suwerenność państwa, prawo międzynarodowe nie ingeruje w krajowe rozwiązania dotyczące własności. Doktryna, poruszając problem własności odkrytych zabytków archeologicznych, przywołuje regułę prawa cywilnego obowiązującą w porządkach prawnych wielu państw, zgodnie z którą na rzeczach znajdujących się pod powierzchnią ziemi monopol własności posiada państwo. Zasada ta obejmuje nie tylko obiekty już odkryte, ale dotyczy również odkrytych w przyszłości (por. Seidl-Hohenveldern, 1993, s. 405). W polskim porządku prawnym kwestię własności w razie znalezienia „skarbu” w warunkach wyłączających możliwość wskazania właściciela reguluje art. 189 Kodeksu cywilnego, przyznając własność państwu, jeżeli rzecz znaleziona jest klasyfikowana jako zabytek lub materiał archiwalny. W innych przypadkach za współwłaścicieli „skarbu” uznaje się znalazcę i państwo<sup>11</sup>.

Dominuje zatem rozwiązanie, że znalazca starożytności nie nabywa jej własności, a o odkryciu zobowiązany jest zawiadomić odpowiednie organy państwowe, tak jak i w przypadku znalezienia innych rzeczy. Należy jednak zauważyć, że przy składaniu właściwym organom zawiadomienia o znalezieniu cennego przedmiotu obowiązek wskazania na wartość archeologiczną

---

<sup>10</sup> International Court of Justice, Reports of Judgments and Orders, Case concerning the Temple of Preah Vihear (*Cambodia v. Thailand*), Judgment of 15 June 1962 (<https://www.icj-cij.org/sites/default/files/case-related/45/045-19620615-JUD-01-00-EN.pdf>).

<sup>11</sup> Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, t.jedn.: Dz. U. 2023, poz. 1610 (dalej jako: k.c.).

powinien być brany pod uwagę tylko wówczas, gdy znaczenie kulturowe danego przedmiotu mogło być przez znalazcę rozpoznane. W przeciwnym razie oceniając zachowanie znalazcy, należałoby uznać, że błędna ocena wartości archeologicznej – jeżeli zaniechanie obowiązku zawiadomienia o znalezieniu zabytku archeologicznego byłoby penalizowane w danym porządku prawnym – stanowi przesłankę dla odmowy albo umorzenia postępowania karnego. Trzeba równocześnie zastrzec, że taka podstawa do umorzenia postępowania może być przyjmowana jedynie wówczas, gdy znalezienie zabytku archeologicznego miałyby charakter przypadkowy i dokonane zostało w miejscu, w którym wystąpienie rzeczy należących do kategorii dóbr chronionych jest mało prawdopodobne. Nadto stwierdzenie w znalezionej rzeczy wartości archeologicznej wymagałoby posiadania ponadprzeciętnej wiedzy w zakresie archeologii, paleontologii, historii lub numizmatyki itp. (szerzej Giovannetti, 2015, s. 1115).

Oczywiście można się zastanawiać, czy zastrzeżenie obowiązku zgłoszenia znalezienia zabytku archeologicznego z punktu widzenia jego ochrony jest wystarczające – zdaje się, że nie. W celu zapewnienia realnej ochrony w takich przypadkach, poza obowiązkiem zawiadomienia właściwych organów o znalezieniu dobra kultury o znaczeniu archeologicznym, powinno istnieć również zobowiązanie do tymczasowego zabezpieczenia znalezionej rzeczy do czasu przejścia go przez odpowiednie organy. Rozwiązanie to nie tylko odpowiada sugestii zawartej w wspomnianym powyżej art. 2 Europejskiej konwencji o ochronie dziedzictwa archeologicznego, ale jednoznacznie wskazuje też, że w początkowym okresie zabezpieczenie znalezionej rzeczy to zadanie nie tylko organów służby konserwatorskiej, lecz także i znalazcy.

Akt zaboru znalezionej rzeczy o znaczeniu archeologicznym będącego własnością państwa stanowi przestępstwo kradzieży (szerzej Seidl-Hohenveldern, 1993, s. 406). Ogólnej zasady włączającej znaleziony zabytek archeologiczny do majątku państwa nie można jednak traktować w sposób bezwzględny. System krajowy może przewidywać sytuacje, w których posiadanie dóbr kultury o znaczeniu archeologicznym będzie miało legalny charakter. W pierwszej kolejności należy wymienić przypadki, gdy znalezienie rzeczy nastąpiło jeszcze przed wprowadzeniem regulacji włączającej automatycznie znalezione obiekty do majątku państwa, co odpowiada powszechnie szanowanej w demokratycznych porządkach prawnych zasadzie *lex retro non agit*. W takim przypadku, w razie formułowania zarzutu popełnienia przestępstwa nielegalnego uzyskania zabytku archeologicznego, zachodzi potrzeba udokumentowania terminu i miejsca znalezienia obiektu. W procesie karnym informacje o czasie i miejscu popełnienia przestępstwa muszą być zawarte już w decyzji inicjującej postępowanie na etapie *in rem*. Wykrycie potencjalnego sprawcy nie ułatwia ustalenia daty i miejsca popełnienia przestępstwa w sytuacji, gdy nie jest on zainteresowany współpracą z organami ścigania. Obecna w modelach procesu karnego demokratycznych państw zasada rzetelnego postępowania sprawia, że sprawca nie może być zmuszany do dostarczania dowodów przeciwko sobie (szerzej de Hoyos Sancho i Guerrero Palomares, 2021, s. 57–63). Wśród określonych w art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka

i podstawowych wolności<sup>12</sup> standardów rzetelnego procesu kluczowe miejsce zajmuje zasada domniemania niewinności, przesuwająca ciężar dowiedzenia winy w stronę oskarżyciela<sup>13</sup>. Z zasadą domniemania niewinności łączy się reguła *in dubio pro reo*, która wyłączając możliwość niekorzystnej dla sprawy interpretacji niejasnych fragmentów postępowania dowodowego, stanowi jedną z gwarancji procesowych chroniących jego interes prawny (zob. Bubalo i Pajic, 2019, s. 88).

Wynikające z zasady domniemania niewinności ograniczenia dowodowe wymagają od organów ścigania wykorzystania przewidzianych przez prawo środków dowodowych umożliwiających sformułowanie i uzasadnienie stawianego sprawcy zarzutu. W sprawach dotyczących przestępstw nielegalnego poszukiwania i grabieży zabytków archeologicznych organom ścigania określenie miejsca ich pochodzenia – jak wynika z doświadczenia hiszpańskiej Gwardii Cywilnej – może ułatwić tzw. metoda planowania geograficznego (Marugán, 2021, s. 75). Opracowana została dla oceny przedmiotów znalezionych za pomocą wykrywacza metali i przydatna jest wówczas, gdy w stosunkowo krótkim czasie na rynku starożytności znacząco wzrasta podaż obiektów o podobnych parametrach archeologicznych. Uzyskany przy zastosowaniu techniki planowania geograficznego wynik jest tym bardziej dokładny, im liczba i różnorodność badanych przedmiotów jest większa, ponieważ ułatwia to nie tylko identyfikację miejsca ich pochodzenia, ale również przypisanie ich do odpowiedniej epoki (Marugán, 2021, s. 75). Z praktycznego punktu widzenia technika planowania geograficznego ma jednak ograniczone zastosowanie z tego względu, że nie jest zbyt efektywna w sprawach dotyczących grabieży pojedynczych lub nielicznych obiektów. W celu monitorowania stanowisk archeologicznych (także pod kątem ich zabezpieczenia) obecnie duże znaczenie mają też informacje uzyskane z przekazu satelitarne<sup>14</sup>.

Z karnoprosesowego punktu widzenia dla ustalenia legalności posiadania przedmiotu istotne znaczenie posiadają też takie okoliczności, jak: wyjaśnienia lub milczenie osoby podejrzanej, rodzaj posiadanych przedmiotów, których stan wskazuje na niedawne wydobycie, sposób ich gromadzenia, a zwłaszcza ukrycia. Nie bez znaczenia pozostają techniki operacyjne (inwigilacja), które mogą zostać wykorzystane wówczas, gdy pozyskiwanie i posiadanie dóbr kultury pozostaje w związku z przestępczością zorganizowaną, zwłaszcza terroryzmem, piractwem, finansowaniem nielegalnych grup zbrojnych (Manacorda, 2011, s. 43).

Problemy z ustaleniem prawa własności dobra kultury o znaczeniu archeologicznym pojawiają się również w razie zakupu egzemplarza bez dokumentacji potwierdzającej własność zbywcy. W literaturze zwraca się uwagę,

<sup>12</sup> Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie 4 listopada 1950 r., Dz. U. 1993, Nr 61, poz. 284.

<sup>13</sup> ECHR judgment of 4 October 2022, case of *De Legé v. The Netherlands*, App. no. 58342/15 ([https://hudoc.echr.coe.int/eng#{"fulltext":\["58342/15"\],"documentcollectionid2":\["GRANDCHAMBER"\],"CHAMBER"},"itemid":\["001-219556"\]](https://hudoc.echr.coe.int/eng#{)).

<sup>14</sup> Więcej: <https://www.michellefabiani.com> oraz [https://www.nsf.gov/NSF Award Search: Award # 1754992 - RR Standard Grant: Remote Sensing and the Rise of Conflict Archaeology](https://www.nsf.gov/NSF%20Award%20Search/Award%20#1754992-RR%20Standard%20Grant%20Remote%20Sensing%20and%20the%20Rise%20of%20Conflict%20Archaeology).

że brak dokumentacji nie zawsze łączy się z przestępczym pochodzeniem obiektu, chociaż najczęściej tak właśnie jest. Można jednak wskazać np. na dyskretną wyprzedaż majątku rodzowego z powodu trudności finansowych, dla której rynek antyków zapewnia zasłonę anonimowości, chroniąc przed upublicznieniem problem niewypłacalności dotychczasowego właściciela (Macenzie, 2020, s. 11). Zarzut popełnienia przestępstwa paserstwa nie może być postawiony, o ile zbywca jest w stanie wykazać, że zaoferowane do sprzedaży dobro kultury stanowi jego własność i znajdowało się w jego posiadaniu od lat. Zważywszy na to, że liczba zabytków archeologicznych pozostająca w rękach prywatnych jest znaczna, dla wykazania legalności pierwotnego posiadania w razie wątpliwości wykorzystywane są różne formy udokumentowania. W szczególności można wskazać na te związane z opisem historii rodziny, jak np.: fotografie, albumy, kroniki. Wreszcie nie można wykluczyć sytuacji, że zarzut paserstwa jest niezasadny, ponieważ przedmiot transakcji stanowią przedmioty wiekowe, ale pozbawione znaczenia kulturowego, legalnie nabyte i nieprzynależne do państwa.

### III. SPOSOBY AUTORYZACJI NIELEGALNIE UZYSKANYCH ZABYTKÓW ARCHEOLOGICZNYCH W CELU WPROWADZENIA ICH DO OBROTU

Pojęcie legalnego rynku sztuki, czy też w węższym ujęciu: rynku przedmiotów antycznych, budzi kontrowersje z tego powodu, że w obszarze tym dostępne są obiekty pochodzące zarówno z legalnych, jak i nielegalnych źródeł. Obecność na rynku sztuki przedmiotów o różnym statusie prawnym sprawia, że użycie w tym przypadku określenia „legalny” budzi zastrzeżenia, stąd pojawiają się propozycje, aby rynek ten traktować jako szczególny rodzaj tzw. szarej strefy. Wskazuje się, że określenie „legalny” powinno być łączone z rynkiem sztuki dopiero wówczas, gdy nielegalne przedmioty zostaną z tego rynku skutecznie wyeliminowane (Manacorda, 2011, s. 22). Pierwsze kroki w tym kierunku ostrożnie zasygnalizowano wraz z przyjęciem Konwencji w sprawie środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury przez sformułowanie w art. 7(a) zakazu nabywania dóbr kultury nielegalnie wwiezionych z terytoriów innych państw przez muzea i inne instytucje funkcjonujące na podobnych zasadach. W stosunku do państw stron konwencji zakaz ogranicza zatem możliwość nabywania przez wymienione jednostki nieudokumentowanych zabytków archeologicznych uzyskanych z współczesnych odkryć dokonanych po 1970 r. Zasada ta potwierdzona została też przez International Council of Museums (ICOM) w Kodeksie etycznym dla muzeów<sup>15</sup> (reg. 2.4; por. Zeidler i Trzciniński, 2009,

---

<sup>15</sup> Kodeks etyki ICOM dla muzeów, Translated from English, French and Spanish version by Prof. dr hab. Stanisław Waltoś, Director of the Jagiellonian University Museum, Cracow (<https://icom.museum/wp-content/uploads/2018/07/poland.pdf>).



s. 99–100). W bezpośrednim związku z wspomnianą zasadą pozostaje zawarty w art. 10(a) Konwencji z 1970 r. nakaz prowadzenia przez osoby zajmujące się obrotem dobrami kultury rejestru pochodzenia sprzedanych przedmiotów wraz z obowiązkiem informowania nabywcy o zakazie wywozu, jeżeli dobro kultury takiemu zakazowi podlega. Naruszenie tego obowiązku powinno być zagrożone odpowiedzialnością karną, względnie administracyjną.

Obecnie, w dobie globalnej cyfryzacji, sprzedaż dóbr kultury, także o wartości archeologicznej, odbywa się w głównej mierze online. W tym celu wykorzystywane są platformy cyfrowe umożliwiające prywatne transakcje za pośrednictwem aukcji lub gromadzące oferty indywidualnych sprzedawców, lub odsyłające przez zgromadzone linki do niezależnych sprzedawców, którzy oferują przedmioty należące do wspólnej kategorii. Szczególną popularnością cieszy się założony w 1995 r. amerykański serwis eBay (Lidington, 2021, s. 29). W uzupełnieniu świadczonych realnie usług, organizując aukcje cyfrowe, sprzedaż online wykorzystują też znane domy aukcyjne np. Sotheby's, Christie's i Bonhams. Z uwagi na ochronę dobrego imienia renomowani uczestnicy rynku sztuki unikają jednak raczej wątpliwych transakcji<sup>16</sup>. Poza platformami mediów społecznościowych transakcje dotyczące zabytków archeologicznych prowadzone są również na poziomie Dark Web, do których zalicza się głównie platformy dla uczestników dokonujących anonimowych transakcji. Anonimowy rynek online wyróżnia spośród innych rynków internetowych pełna niejawnosc wszystkich danych jego uczestników, łącznie z anonimowością adresu IP (Soska i Christin, 2015, s. 34–35).

Z prowadzonych od kilkunastu lat badań wynika, że znaczna część sprzedawanych online zabytków archeologicznych nie posiada bezpiecznej dokumentacji dotyczącej własności oraz miejsca znalezienia, co pośrednio może wskazywać na ich przestępcze pochodzenie. Dokumentacja ta może być zupełnie fałszywa bądź „tylko” niekompletna, tzn. pozbawiona informacji o miejscu wydobycia przedmiotu, bez opisu łańcucha dotychczasowych posiadaczy od dnia wydobycia obiektu. Na podstawie przedstawionych informacji nie jest więc możliwe odtworzenie dokładnej historii własności oferowanego do sprzedaży egzemplarza (Brodie, 2015, s. 11). Niełatwo też na podstawie dostępnych przy sprzedaży danych ustalić dokładne ścieżki, którymi obiekty archeologiczne opuszczają kraje początkowego pochodzenia. Sprzedaż online – zwłaszcza aukcyjna – pozwala natomiast opracować „mapę” proveniencji zabytków archeologicznych, jeśli z historii własności wynika, że były już przedmiotem innych transakcji. Zapoznając się np. z katalogiem wcześniejszej aukcji, można uzyskać dodatkowe informacje dotyczące uprzedniej ceny oraz posiadania obiektu. Uzyskane dane mają znaczenie nie tylko dla potencjalnego nabywcy, ale również dla sprzedającego, który uprawdopodobniając legalność posiadania, powołuje się wówczas na dłuższą obecność zabytku na

<sup>16</sup> Jeżeli jednak takie się zdarzą, w trosce o zachowanie dobrego wizerunku najczęściej proponują nabywcy koncyliacyjne zakończenie sprawy z wykorzystaniem alternatywnych mechanizmów rozwiązywania sporów. W ten sposób jeżeli nie nastąpi interwencja ze strony organów ścigania, istnieje realna szansa na ograniczenie zakresu upublicznienia sporu, a tym samym marka pośrednika sprzedaży nie traci dotychczasowej renowacji (por. Lubina i Schneider, 2010, s. 172).

rynku. Formy sprzedaży online stwarzają nadto możliwość monitorowania rynku sztuki i antyków przez jednostki wyspecjalizowane w zwalczaniu nielegalnego obrotu dobrami kultury w celu ustalenia prawdopodobnych korytarzy dostaw nielegalnie uzyskanych obiektów, ich tranzytu przez sieci handlowe oraz określenia sposobów, w jaki przemieszczane są między kolekcjonerami, dealerami i innymi uczestnikami rynku (Fabiani i Marrone, 2021, s. 14).

Zabiegi zmierzające do przekonania o legalnym pochodzeniu dobra kultury podejmowane przez sprzedawców mają różnorodny charakter. Prowadzone analizy rynków sztuki antycznej pozwoliły na zgromadzenie informacji o różnych formach aktywności podejmowanych w celu kreowania fałszywej proveniencji, takich np. jak: powoływanie się na współpracę z znanymi krajowymi instytucjami kolekcjonerskimi oraz kontakty z pracownikami naukowymi, załączanie filmów podróżniczych (dostępnych nadto na YouTube lub TikToku), które przekonują o wiedzy i pasji kolekcjonerskiej sprzedającego, publikowanie informacji o dotychczasowych klientach (jeżeli są to osoby powszechnie rozpoznawalne lub cenione w środowisku kolekcjonerskim), prezentowanie własnych fałszywych ekspertyz i certyfikatów autentyczności, przy równoczesnym akcentowaniu posiadanej wiedzy specjalistycznej wynikającej z odbytych szkoleń lub długiego stażu funkcjonowania w branży handlowej, wreszcie techniki wprowadzania obiektu na rynek poprzez fikcyjną sprzedaż za pośrednictwem peryferyjnych domów aukcyjnych i wystawienie do sprzedaży w prestiżowych placówkach dopiero po kilku wcześniejszych transakcjach (Fabiani i Marrone, 2021, s. 17–26).

Autorem pierwszej udokumentowanej lokalizacji nielegalnie uzyskanego zabytku archeologicznego na rynku kolekcjonerskim są zatem posiadacze przedmiotu lub pośrednicy, którym przedmiot został przekazany w celu sprzedaży. Znaczącą rolę pośredników w wprowadzaniu na rynek i dystrybucji nielegalnie uzyskanych zabytków archeologicznych doskonale obrazuje np. ujawniony w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku *caso* Giacomo Mediciego, który poważnie obniżył zaufanie społeczne do jakości pracy *marchandów*<sup>17</sup>. Nadal zastanawia jednak, w jakiej mierze prawdziwa może być teza, że każdy zabytek archeologiczny pochodzący ze współczesnego wydobycia, a bez udokumentowanego miejsca znalezienia powinien być traktowany jako nielegalnie pozyskany. Zdaje się, że w horyzontalnym ujęciu jest to teza zbyt daleko idąca, niemniej zachęca do badań związków między brakiem udokumentowania miejsca pochodzenia zabytku archeologicznego, określeniem terytoriów niekontrolowanych i niechronionych w dostatecznym stopniu przed grabieżą i np. aktualnymi trendami kolekcjonerskimi.

---

<sup>17</sup> Medici, prowadząc galerię sztuki, pośredniczył w sprzedaży zabytków archeologicznych, uprzednio zrabowanych głównie z grobowców i innych stanowisk archeologicznych na terenie Włoch przez współpracujących z nim przestępców. Wykorzystując swoje genewskie biuro, wprowadzał skradzione przedmioty z terenu Włoch i następnie oferował do sprzedaży na terenie innych państw, współpracując z innymi *marchandami* lub kuratorami sztuki (szerzej Chappell i Polk, 2011, s. 100–101).

#### IV. FORMY AKTYWNOŚCI PAŃSTWA W PRZEDMIOCIE OGRANICZENIA ZJAWISKA NIELEGALNEGO POSZUKIWANIA ZABYTEKÓW ARCHEOLOGICZNYCH ORAZ SPOSOBY REAKCJI NA PRÓBY WPROWADZENIA ICH DO OBROTU

Ochrona dóbr kultury konstruowana przez normy prawa międzynarodowego w niewielkim stopniu uwzględnia środki karne. Zwraca uwagę, że nawet wówczas, gdy z konwencji wynika obowiązek nałożenia sankcji na określone zachowania, to i tak z reguły sygnatariuszom pozostawiony zostaje wybór ich rodzaju, w efekcie można sięgnąć po odpowiedzialność karną albo po odpowiedzialność administracyjną (taką możliwość przewiduje np. wspomniany powyżej art. 10(a) Konwencji UNESCO z 1970 r.).

Warunki poszukiwania dóbr kultury o znaczeniu archeologicznym regulowane są najczęściej przez normy prawa administracyjnego i dopiero naruszenie tych warunków, jeżeli podlega penalizacji w krajowym porządku prawnym, może ewentualnie prowadzić do przypisania odpowiedzialności karnej. Prowadzenie działalności mającej na celu poszukiwanie i wydobywanie dóbr kultury o znaczeniu archeologicznym w krajowych systemach prawnych z reguły wymaga uzyskania zgody właściwego organu administracji państwowej lub wcześniejszego zgłoszenia mu takiego zamiaru. Prowadzenie poszukiwań bez dopełnienia wymienionych uprzednio obowiązków lub wbrew warunkom udzielonego zezwolenia często kwalifikowane jest jako przestępstwo (por. Rammacci, 2009, s. 197). Obowiązek zgłoszenia badań lub odpowiednio uzyskania na nie zgody dotyczy również jednostek naukowych, zarówno krajowych, jak i zagranicznych; także osoby, które przypadkowo dokonały odkrycia zabytku archeologicznego, muszą o tym fakcie poinformować właściwe organy. Ewidencjonowanie podmiotów zajmujących się poszukiwaniem zabytków archeologicznych pozwala monitorować poziom zainteresowania tego rodzaju działalnością, a w razie ujawnienia nielegalnych stanowisk archeologicznych bądź wprowadzenia do obrotu „nowych” obiektów o niejasnej proveniencji może stanowić punkt wyjścia do ustalenia sprawy (szerzej Trzcíński, 2010, s. 262–267).

Zapobieganie grabieży z nielegalnych wykopalisk dóbr kultury o znaczeniu archeologicznym jest trudnym zadaniem dla organów ochrony, ponieważ miejsce lokalizacji takich przedmiotów stanowi niewiadomą, która ujawnia się dopiero w przyszłości. W przypadku działań nielegalnych ściganie sprawy następuje dopiero po uzyskaniu informacji o grabieży, co może nastąpić w różnym czasie od momentu zdarzenia, a nie ulega wątpliwości, że retroaktywność ogranicza jakość i ilość zabezpieczonych dowodów. W zakresie wykrycia nielegalnych stanowisk archeologicznych – jak już wyżej wspomniano – pomocna jest obserwacja satelitarna, ale jest to środek kosztowny, którego stosowanie ma charakter programowy (punktowy), opłacalny wówczas, gdy dotyczy miejsca, na którym są już zlokalizowane zabytki archeologiczne<sup>18</sup>.

<sup>18</sup> Techniki te wykorzystywane są szczególnie wobec zabytków podwodnego dziedzictwa archeologicznego w celu ochrony ich przed grabieżą (szerzej Bass, 2012, s. 3–22).

Faktyczne problemy z zabezpieczeniem zabytków archeologicznych przed grabieżą oraz obawa przed zniszczeniem informacji archeologicznej w wyniku nieprofesjonalnego wydobycia obiektu sprawiają, że państwa penalizują ten rodzaj zachowań, uznając, że funkcja odstrasżająca kary kryminalnej spełni swoje społeczne zadanie<sup>19</sup>. W tym kontekście warto wskazać na przyjęte w 2023 r. i oczekujące na wejście w życie nowe rozwiązania w polskiej ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami<sup>20</sup>, które podnoszą poziom ochrony zabytków archeologicznych m.in. przez dołączenie do warunków prowadzenia poszukiwań wykazu miejsc, w których działania takie są zabronione (art. 36c ust. 1). W efekcie penalizacja obejmuje nie tylko prowadzenie poszukiwań zabytków archeologicznych z wykorzystaniem urządzeń elektronicznych lub technicznych bez uprzedniego zgłoszenia tego zamiaru do mającego powstać rejestru poszukiwań (art. 190d ust. 1), ale również prowadzenie takich poszukiwań w miejscach zakazanych (109e).

Mając na uwadze, że grabież zabytków z nielegalnych wykopalisk dokonywana jest w celu uzyskania korzyści majątkowej, odpowiedzialnością karną w systemach krajowych obejmuje się również zachowanie polegające na wprowadzaniu do obiegu zabytków archeologicznych uzyskanych w wyniku grabieży. Na tle zagadnień dotyczących ochrony zabytków archeologicznych kwestia penalizacji wprowadzania ich do obiegu jest szczególnie eksponowana, ponieważ panuje przekonanie, że ograniczenie popytu na tego rodzaju dobra może prowadzić do zmniejszenia ilości grabieży. Formułowane są więc postulaty zaostrzenia odpowiedzialności karnej wobec podmiotów zawodowo związanych z obrotem dobrami kultury, jeżeli uczestniczą w nielegalnych transakcjach, szczególnie przez orzekanie wobec nich środków karnych polegających na zakazie wykonywania zawodu lub prowadzenia działalności handlowej (por. Chappell i Polk, 2011, s. 107). Surowość kary, a zwłaszcza jej nieuchronność, powinna zniechęcać marchandów do przyjmowania w celu wprowadzenia do obrotu obiektów pochodzących ze skażonych źródeł, co może wpłynąć na redukcję rynku. Osiągnięcie zamierzonego efektu nie jest jednak całkowicie pewne, istnieje bowiem ryzyko, że zbyt radykalne środki mogą głównie przyczynić się do wzrostu cen zabytków archeologicznych uzyskanych w wyniku grabieży, nadto głębiej utajnić tego rodzaju transakcje.

Wybór opartego na reakcji karnej modelu odpowiedzialności prawnej wobec sprawców bezprawnych zachowań skierowanych wobec dóbr kultury *de lege lata* nie jest rozwiązaniem idealnym. Brak jego jednolitości obniża poziom prewencji, ponieważ istniejące w krajowych prądach prawnych różnice, szczególnie w zakresie rodzaju penalizowanych zachowań, wysokości sankcji karnej, terminu przedawnienia karalności, trybu ścigania – mogą prowadzić do łagodzenia odpowiedzialności karnej w stosunku do sprawców, którzy rozpoznają korzystne dla nich kodyfikacje. Słusznie zatem państwa współpracu-

<sup>19</sup> Wskazane zmiany wprowadza art. 1 pkt 5 i 9 ustawy z 13 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, zmieniającej ustawę o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 1 maja 2024 r., Dz. U. 2023, poz. 1904.

<sup>20</sup> Ustawa z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz. U. 2022, poz. 840.

jące w ramach Rady Europy uznały za celowe przyjęcie w 2017 r. konwencji, która określiła podstawowe kwestie funkcjonowania ochrony karnoprawnej dóbr kultury zarówno na gruncie prawa karnego materialnego, jak i prawa karnego procesowego<sup>21</sup>. Do zachowań wymagających kryminalizacji ze względu na potrzebę zachowania integralności dziedzictwa kulturalnego Konwencja w sprawie przestępstw związanych z własnością kulturalną w art. 4 ust. 1 zaliczyła przestępstwo nielegalnego wydobywania dóbr kultury, którym objęła umyślne działania polegające na: prowadzeniu wykopalisk archeologicznych bez zezwolenia udzielanego według zasad obowiązujących w państwie, gdzie wykopaliska są realizowane, oraz usuwanie, przetrzymywanie i zachowanie dóbr kultury uzyskanych z prowadzonych bezprawnie wykopalisk. Równocześnie z uwagi na różnorodność systemów prawnych poszczególnych państw przyjęto, że ustalanie warunków odpowiedzialności prawnej sprawcy i rodzaj sankcji mogą mieć charakter niekarny, o ile przy podpisaniu omawianej konwencji złożone zostanie stosowne zastrzeżenie przez państwo stronę (art. 4 ust. 2). W ten sposób podważono jednak koncepcję spójnej i jednolitej karnoprawnej ochrony dóbr kultury w obszarze europejskim, która stanowi naczelną ideę tego projektu. W przypadku zabytków archeologicznych brak efektywnego systemu ochrony prawnej jest wyjątkowo szkodliwy, ponieważ nie tylko prowadzi do zniszczenia istotnych informacji naukowych, lecz także pozbawia grupy społeczne (narodowe, etniczne) dostępu do ich dziedzictwa i ogranicza podstawy określenia własnej tożsamości kulturowej. Na tym tle optymizmu w przedmiocie wzmocnienia ochrony zabytków archeologicznych – nawet gdy prowadzenie nielegalnych wykopalisk w krajowym porządku prawnym jest klasyfikowane jako przestępstwo – nie wzbudza również art. 14 ust. 1 Konwencji z Nikozji, z którego jednoznacznie wynika, że „prowadzenie wykopalisk na lądzie lub pod wodą w celu znalezienia i usunięcia dóbr kultury bez zezwolenia wymaganego przez prawo państwa, w którym miały miejsce wykopaliska” powinno być zagrożone inną karą niż kara pozbawienia wolności.

## V. KONKLUZJE

Z treści przedstawionych powyżej aktów prawa międzynarodowego dotyczących ochrony dziedzictwa kulturowego wynika, że zachowania polegające na poszukiwaniu zabytków archeologicznych niezgodnie z regulacjami przyjętymi w krajowych porządkach prawnych są zabronione i podlegają sankcjom, które mogą mieć charakter karny albo administracyjny. Przyznana państwom stronom swoboda wyboru sankcji wskazuje, że kluczowe znaczenie posiada osiągnięcie wyznaczonego celu, którym jest ochrona zabytków archeologicznych, natomiast mniejszą wagę przywiązuje się do określenia środków, za pomocą których cel ten zostanie osiągnięty. *De lege lata* w obszarze dziedzictwa

---

<sup>21</sup> Zob. Council of Europe, Explanatory Report to the Council of Europe Convention on Offences relating to Cultural Property, CETS 221 (<https://rm.coe.int/1680a55237>).

kulturowego w zakresie wyboru właściwych środków ochrony przy opracowywaniu poszczególnych konwencji dominuje zatem koncepcja minimalnej interwencji, której zaletą jest elastyczność w wprowadzaniu przyjętych w umowie międzynarodowej rozwiązań do porządku krajowego. Na tym tle wyjątkowy charakter posiadają jedynie postanowienia zawarte w rozdz. 4 Drugiego Protokołu do Konwencji haskiej, wymieniające zachowania podlegające kryminalizacji, które jako przestępstwo powinny zostać włączone do wewnętrznych porządków prawnych. Wśród przestępstw wskazano m.in.: kradzież, rabunek, przywłaszczenie oraz akty wandalizmu skierowane przeciwko dobrom kulturalnym objętym ochroną na mocy Konwencji haskiej z 1954 r. (art. 15 ust. 1(e) Drugiego Protokołu). Ogólny zapis przywołanego przepisu sprawia, że w warunkach konfliktu zbrojnego zachowania polegające na grabieży lub nielegalnym poszukiwaniu zabytków archeologicznych powinny być kwalifikowane jako przestępstwo kradzieży bądź akt wandalizmu.

Wśród argumentów przemawiających na rzecz represyjnego podejścia do ochrony dóbr kultury w pierwszej kolejności wskazać należy na skuteczność dopuszczonych w prawie karnym procesowym możliwości dowodowych, którymi nie dysponuje prawo administracyjne. Wykorzystywanie instrumentów karnoprosesowych, jak wspomniano powyżej, niewątpliwie ułatwia ustalenie sprawcy czynu zabronionego. Ściganiem karnym powinny jednak zostać objęte wyłącznie czyny o odpowiednim ciężarze gatunkowym, przy uwzględnieniu pojęcia czynu zabronionego obowiązującego w danym porządku prawnym<sup>22</sup>. Istotne znaczenie posiadają też właściwe dla ścigania karnego stosunkowo długie okresy przedawnienia karalności, których ujednolicenie istotnie ograniczyłoby strategię minimalizowania odpowiedzialności karnej poprzez unikanie jurysdykcji, w których odpowiedzialność z tytułu popełnienia przestępstwa przeciwko dobrom kultury zagrożona jest surową reakcją karną.

Z perspektywy ustawodawcy krajowego pojawia się jednak wątpliwość co do zasadności wyłączenia spośród powszechnego katalogu przestępstw szczególnej grupy przestępstw dotyczących dóbr kultury. Krok ten jest uzasadniony wówczas, gdy zachowanie sprawcy w bezpośrednim zamiarze skierowane jest przeciwko dobru kultury, a wynikły z tego zachowania skutek posiada zdecydowanie większe znaczenie społeczne niż w razie podobnego ataku na inną rzecz, nieposiadającą znaczenia w obrębie praw historycznych, etnicznych, tożsamości kulturowej narodu, a także wolności religijnych stanowiących symbol tożsamości zbiorowej<sup>23</sup>.

W zakresie ochrony zabytków archeologicznych w szczególnym katalogu przestępstw uwzględnione powinny zostać zachowania polegające na nielegalnym poszukiwaniu (zwłaszcza z użyciem sprzętu elektronicznego lub mechanicznego), grabieży i wprowadzenia do obrotu pochodzących z grabieży obiektów archeologicznych oraz ich wywóz poza granicę kraju odkrycia. Mając

<sup>22</sup> W polskim porządku prawnym pojęcie czynu zabronionego definiuje art. 115 § 1 Kodeksu karnego, uznając, że jest to zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej.

<sup>23</sup> Zwraca się uwagę, że wspólne dziedzictwo kulturalne jest zaliczane do „trzeciej generacji” praw wyróżnianych na tle ochrony praw człowieka (por. Zeidler, 2005, s. 29–43).

z kolei na uwadze, że w krajowych porządkach prawnych dla określenia reguł odpowiedzialności karnej podstawowym aktem prawnym jest kodeks karny, więc tam też przestępstwa te powinny być zlokalizowane. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na włoski model ochrony dóbr kultury, w którym aktualnie zrezygnowano z umieszczenia przestępstw przeciwko dziedzictwu kulturowemu w Kodeksie dziedzictwa kulturowego i włączono je ponownie do kodeksu karnego, co między innymi stanowiło pochodną ratyfikacji przez Włochy w 2022 r. konwencji z Nikozji<sup>24</sup>.

Ze względu na zróżnicowaną sytuację polityczną, a zwłaszcza liczne konflikty zbrojne w różnych częściach świata zagrożenia dla dziedzictwa archeologicznego są asymetryczne i rozproszone, nadto obejmują materiały archeologiczne o różnej typologii i rozmiarach, w tych warunkach wzmocnienie i ujednoczenie karnoprawnej ochrony dóbr kultury – co jednoznacznie sugeruje Konwencja z Nikozji – jest postulatem rozsądnym i wartym uwzględnienia przez poszczególne państwa, zwłaszcza tworzące Radę Europy.

## Bibliografia

- Bass, G. F. (2012). The development of maritime archaeology. W: B. Ford, D. L. Hamilton i A. Catsambis (red.), *The Oxford handbook of maritime archeology* (s. 3–22). Oxford University Press.
- Brodie, N. (2015). The Internet market in antiquities. W: F. Desmarais (red.), *Countering illicit traffic in cultural goods: The global challenge of protecting the world's heritage* (s. 11–20). ICOM. Pobrane 31 stycznia 2024, z: <https://traffickingculture.org/publications/brodie-n-2015-the-internet-market-in-antiquities/>
- Bubalo, L., i Pajic, D. (2019). *In dubio pro reo principle* in modern criminal procedure. *South East European Law Journal*, 6, 84–96.
- Castillo, A. (2014). Best practices in world heritage: Archaeology. W: A. Castillo (red.), *Archaeological dimension of world heritage from prevention to social implications* (s. 105–112). Springer.
- Chappell, D., i Polk, K. (2011). Unraveling the “Cordata”: Just how organized is the international traffic in cultural objects? W: S. Manacorda i D. Chappell (red.), *Crime in the art and antiquities world: Illegal trafficking in cultural property* (s. 99–116). Springer. [https://doi.org/10.1007/978-1-4419-7946-9\\_6](https://doi.org/10.1007/978-1-4419-7946-9_6)
- Davidson, K., Graham, S., i Huffer, D. (2021). Exploring taste formation and performance in the illicit trade of human remains on Instagram. W: N. Oosterman i D. Yates (red.), *Crime and art: Sociological and criminological perspectives of crimes in the art world* (s. 29–44). Springer.
- Dundler, L. (2021). The construction and use of “dealer persona” in the Internet market for antiquities. W: N. Oosterman i D. Yates (red.), *Crime and art: Sociological and criminological perspectives of crimes in the art world* (s. 63–78). Springer.
- Fabiani, M. D., i Marrone, J. V. (2021). Transiting through the antiquities market a social network analysis of auctions. W: N. Oosterman i D. Yates (red.), *Crime and art sociological and criminological perspectives of crimes in the art world* (s. 11–28). Springer.
- Giovannetti, T. (2015). Art. 175. W: G. Famiglietti i N. Pignatelli (red.), *Codice dei beni culturali e del paesaggio* (s. 1115–1118). NelDiritto.

---

<sup>24</sup> Decreto Legislativo 22 gennaio 2004, n. 42, Codice dei beni culturali e del paesaggio, ai sensi dell'articolo 10 della legge 6 luglio 2002, n. 137 (<https://www.normattiva.it/uri-res/N2Ls?urn:nir:stato:decreto.legislativo:2004-01-22;42>).

- Hoyos Sancho, M., i Palomares, S. G. (2021). Directive 2016/343 on the strengthening of certain aspects of the presumption of innocence in criminal proceedings. W: C. A. Fanego, M. Hoyos Sancho i A. H. López (red.), *Procedural safeguards for suspects and accused persons in criminal proceedings: Good practices throughout the European Union* (s. 57–72). Springer.
- Lidington, H. (2002). The role of the Internet in removing the “shackles of the saleroom”: Anytime, anyplace, anything, anywhere. *Archaeology*, 2(2), 67–84. <https://doi.org/10.1179/pua.2002.2.2.67>
- Lubina, K., i Schneider, H. (2010). Pringsheim, provenance and principles: a case study on the restitution of Nazi looted art and compensatory payments. W: K. Odendahl i P. J. Weber (red.), *Kulturgüterschutz – Kunstrecht – Kulturrecht, Festschrift für Kurt Siehr zum 75. Geburtstag, Schriften zum Kunst- und Kulturrecht* (s. 161–177). Dike Verlag Zürich.
- Mackenzie, S. (2020). The structure of global market in illicit antiquities. W: N. Brodie, D. Yates i C. Tsirogiannis (red.), *Trafficking culture: New directions in researching the global market in illicit antiquities* (s. 1–19). Routledge.
- Manacorda, S. (2009). Criminal law protection of cultural heritage: An international perspective. W: S. Manacorda i D. Chappel (red.), *Organized crime in art and antiquities: Illegal trafficking in cultural property* (s. 17–48). Springer. [https://doi.org/10.1007/978-1-4419-7946-9\\_2](https://doi.org/10.1007/978-1-4419-7946-9_2)
- Marugán, F. R. (2021). A new method of forensic archaeology identification of the origin of archaeological materials seized in police proceedings. W: N. Oosterman i D. Yates (red.), *Crime and art: Sociological and criminological perspectives of crimes in the art world* (s. 79–102). Springer.
- Nistri, G. (2009). The experience of the Italian Cultural Heritage Protection. W: S. Manacorda i D. Chappel (red.), *Organized crime in art and antiquities: Illegal trafficking in cultural property* (s. 183–192). Springer. [https://doi.org/10.1007/978-1-4419-7946-9\\_11](https://doi.org/10.1007/978-1-4419-7946-9_11)
- Przyborowska-Klimczak, A. (2011). *Rozwój ochrony dziedzictwa kulturalnego w prawie międzynarodowym na przełomie XX i XXI wieku*. Wydawnictwo UMCS.
- Ramacci, L. (2009). *Diritto penale dell'ambiente*. La Tribuna.
- Seidl-Hohenveldern, I. (1993). La protection internationale du patrimoine culturel national. *Revue Générale de Droit International Public*, 2, 396–409.
- Soska, K., i Christin, N. (2015). Measuring the longitudinal evolution of the online anonymous marketplace ecosystem (s. 33–48). Carnegie Mellon University. Pobrane 31 stycznia 2024, z: <https://www.usenix.org/system/files/conference/usenixsecurity15/sec15-paper-soska.pdf>
- Trzciniński, M. (2010). *Przestępczość przeciwko zabytkom archeologicznym. Problematyka prawno-kryminalistyczna* (s. 262–267). Wolters Kluwer.
- Zeidler, K. (2005). Prawa człowieka a normatywne podstawy ochrony dziedzictwa kultury. *Gdańskie Studia Prawnicze*, 13, 29–43.
- Zeidler, K., i Trzciniński, M. (2009). *Wykład prawa dla archeologów* (s. 99–100). Wolters Kluwer.